

Podczas czerwcowego Kongresu Instruktorów i Wykładowców Nauki Jazdy Fundacja Zapobieganie Wypadkom Drogowym powołała nową instytucję - Rzecznika Instruktorów i Wykładowców Nauki Jazdy. Pierwszym Rzecznikiem został Tomasz Matuszewski, starosta gostyniński. Nowy Rzecznik opowiada Dziennikowi Warto Wiedzieć o swoich planach.

Dziennik Warto Wiedzieć: Będzie Pan przez najbliższe dwa lata reprezentował bardzo szerokie grono instruktorów i wykładowców nauki jazdy. Jakie problemy już dziś dostrzega Pan w środowisku, które teraz reprezentuje Pan jako Rzecznik?

Tomasz Matuszewski: Jestem wzruszony, że dostrzeżono moje dotychczasowe zainteresowania i postanowiono, że będę reprezentantem wielotysięcznego środowiska, którego działania są za mało dostrzegane. Na ogół mówimy o nas, gdy wydarza się coś złego. Rzadziej słychać o środowisku w sytuacjach pozytywnych.

Jest wiele do zrobienia z uwagi na fakt, że od kilkunastu lat, praktycznie od 1998 r. żadnej istotniejszej zmiany w obszarze działań szkoleniowych nie było. To, co się zadziało, było dla mnie elementem pewnej kosmetyki.

Z kolei ruch drogowy przez te lata dość istotnie się zmienił. Pojawiło się wiele nowych rozwiązań komunikacyjnych. Pojawiły się także i problemy – mówię tutaj o zniszczeniach dróg gminnych, powiatowych czy wojewódzkich z uwagi na to, że są to drogi, które łączą się z autostradami czy drogami ekspresowymi. Sam przy takiej drodze mieszkam.

DWW: Zmieniło się także wiele w pojazdach. Chyba na lepsze?

T.M.: Tak, ale jednocześnie zwrócić też trzeba uwagę na troszeczkę inne przygotowanie na eksploatację takiego pojazdu, który zaczyna nas wyręczać w różnego rodzaju czynnościach i decyzjach. Ma to przede wszystkim wymiar pozytywny. Nie mniej są i negatywne strony. W tym aspekcie także i metody szkoleniowe powinny zostać dostosowane do pojazdów nowoczesnych - w szczególności chodzi o ciężarówki. Trzeba mieć na względzie fakt naszej niekwestionowanej dominacji na rynku międzynarodowym. Jesteśmy nawet lepsi od naszych przyjaciół Niemców, jeśli chodzi o tonokilometry w transporcie międzynarodowym.

Największą jednak zmianą jest zmiana w człowieku. I to zarówno dla kursanta, jak i nauczającego. Oni muszą mieć metody dostosowane do ich percepcji i do tego na co reagują.

DWW: A prawo, chyba nie zawsze sprzyja uczącym się jazdy?

T.M.: Obowiązujące przepisy dość mocno rozregulowały system uzyskiwania uprawnień. Dlatego przy pomocy ekspertów będziemy przygotowywali konkretne propozycje nie tylko opinii, ale i zmian.

Moduł dwuetapowy, czyli szkolenie – egzamin jest według mnie już archaiczny. My musimy dołożyć trzeci moduł, który miałby polegać na tym, że po pierwszych zdobytych doświadczeniach samodzielnego kierowania pojazdami powinniśmy poddać się etapowi reedukacji - już bez konieczności zdawania egzaminu. Bardziej chodzi o uświadomienie oceny ryzyka. To w fachowym języku nazywa się

wdrożeniem drugiej fazy szkoleniowej.

Następny temat. Chciałbym zjednoczyć środowisko, przede wszystkim wśród instruktorów. I od tego zacznę. Instruktorzy tego potrzebują, bo jest jakiś rów między nimi.

Drugi rów, który chciałbym zakopywać jest między szkoleniowcami i egzaminatorami. Znam problemy obu środowisk. Zostałem egzaminatorem po długim okresie bycia instruktorem.

DWW: Już wcześniej Pan ten rów zakopywał, pracując w WORDzie.

T.M.: Tak, a teraz mam okazję się tym zajmować jako starosta. Współpracuję z lokalnymi ośrodkami i instruktorami w strukturach powiatowej rady bezpieczeństwa ruchu drogowego i to nie przeszkadza mi w żaden sposób w sprawowaniu nadzoru. Uważam, że jeśli rzecznik ma czegoś bronić, to jakości szkoleniowej. Jakością zajmuje się także starosta. Chodzi o to, czy szkolenia i egzaminy przebiegają prawidłowo.

DWW: Jak jako starosta, widzi Pan możliwości poprawnego nadzoru?

T.M.: Będę chciał do swoich pomysłów przekonywać koleżanki i kolegów starostów. I tu pierwszy konkret. Na pewno musimy na twórcach systemu teleinformatycznego wymóc jakość informacji o wynikach egzaminów. To, co dzisiaj urzędy starostw otrzymują, czyli tzw. statystyki zdawalności, to informacje niepełne, z których tak naprawdę niewiele wynika. A nas interesuje nas tak naprawdę nie 30% zdawalności, ale 70 % nie zdawalności, czyli to, co było powodem niezdania egzaminu. Jeśli będę wiedział, co jest przyczyną, to będę mógł wskazać właścicielowi ośrodka słaby punkt i dać czas na jego wzmocnienie.

Problemem jest też brak nadzoru nad warsztatami – tymi, którym instruktorzy już zgodnie z przepisami podlegają corocznie. Mamy do czynienia z czymś co do można symbolicznie nazwać „wolną amerykanką”. W tym samym obszarze - współpraca z kuratoriami. Boleję, że w wielu powiatach, w tym w moim powiecie nie ma żadnego ośrodka, który spełnia dodatkowe wymagania. A dlaczego nie ma? A bo nie ma nikogo, kto dałby mu akredytację. Od strony pedagogicznej wiele ośrodków nie jest właściwie przygotowana. Trzeba ośrodki właściwie poprowadzić i wydaje mi się, że ja to potrafię.

DWW: Znajdzie Pan na to wszystko czas?

T.M.: Mam też ekspertów. W każdym powiecie znajdę kogoś do pomocy. Jest bardzo dużo dobrych ośrodków. Trzeba je tylko odpowiednio poprowadzić, składając stosowne propozycje. Jestem też otwarty na propozycje i zachęcam do kontaktu.

DWW: Serdecznie dziękuję za rozmowę.

Tomasz Matuszewski - 50 lat, żonaty, żona Agnieszka. Informatyk-programistka. Ojciec dwóch chłopców: 19 lat i 8 lat. Urodzony w Gostyninie. Wykształcenie wyższe. Absolwent Akademii Teologii Katolickiej; ukończone podyplomowe studia na Politechnice Radomskiej; Wojskowej Akademii Technicznej i Politechnice Warszawskiej; ukończone studia doktoranckie; obecnie w fazie pisania pracy doktorskiej.

Radny rady miasta Gostynina II kadencji - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Radny wojewódzki –

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 25, czerwiec 2016 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 2000

członek Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Prawa i Bezpieczeństwa.

9 lat pracy w szkolnictwie, w tym zastępca dyrektora ds. wychowawczych.

Instruktor nauki jazdy wszystkich kategorii. Egzaminator kandydatów na kierowców wszystkich kategorii.

Członek komisji weryfikacyjnej kandydatów na egzaminatorów oraz egzaminatorów powołanej przez Ministra Infrastruktury.

Członek komisji weryfikacyjnej pytań egzaminacyjnych powołanej przez Ministra Infrastruktury.

Współautor wojewódzkiego programu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na Mazowszu – Gambit Mazowiecki oraz Strategii poprawy BRD na Mazowszu 2014-2020.

Ekspert w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, certyfikat Krajowej Rady BRD nr 066.

Były doradca wicewojewody mazowieckiego.

Członek Mazowieckiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Zastępca dyrektora WORD w Płocku w latach 1998 – 2001.

Od 2002 roku pracownik WORD w Warszawie; początkowo Kierownik Wydziału Szkolenia i

Bezpieczeństwa Drogowego następnie Pełnomocnik Dyrektora ds. Procesu Szkolenia, Egzaminowania i BRD.

Od grudnia 2014 roku starosta gostyniński.

Zainteresowania: literatura, muzyka, polityka, motoryzacja, turystyka piesza.